

TRANSFORMACJA I ROZWÓJ CIEPŁOWNICTWA SYSTEMOWEGO W POLSCE

RAPORT 2023



SPIS TREŚCI

WSTĘP	3
DIAGNOZA SYTUACJI	4
CIEPŁOWNICTWO W CZERAZ I DZIŚ – CZYLI JAK ZMIENIA SIĘ SEKTOR	9
WYZWANIA EUROPEJSKIEJ POLITYKI KLIMATYCZNEJ – HORYZONT DO 2050 ROKU	14
CO NALEŻY ZROBIĆ – REKOMENDACJE	17
CIEPŁOWNICTWO JUTRA – JAK SWÓJ SEKTOR WIDZĄ PRZEDSTAWICIELE BRANŻY?	18
PODSUMOWANIE I WNIOSKI	19

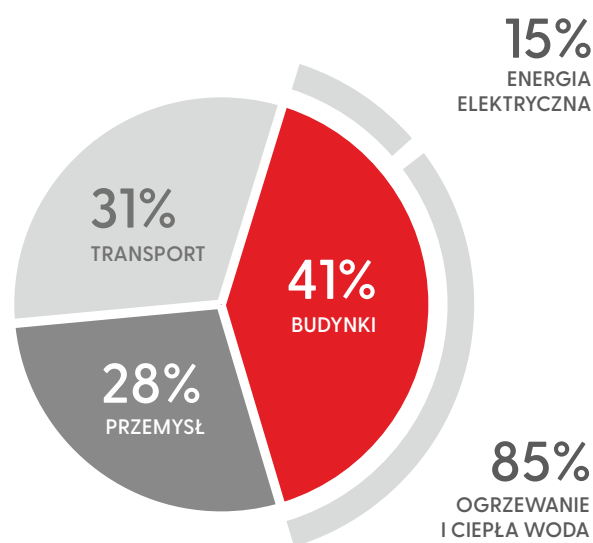
TRANSFORMACJA I ROZWÓJ CIEPŁOWNICTWA SYSTEMOWEGO W POLSCE

Ostatnie lata to okres bardzo dynamicznych zmian, szczególnie widocznych w sektorze energii. Kończy się bowiem era systemu opartego na małej liczbie dużych podmiotów, a coraz więcej przestrzeni zajmuje energetyka rozproszona, mniejsza, lepiej wkomponowana w lokalny krajobraz gospodarczy i potrzeby rynkowe. Ten nowy trend w naturalny sposób jest wyczuwalny przez podmioty ciepłownicze. Dlaczego? Bo z jednej strony ich działalność ma charakter typowo lokalny, ale z drugiej ich potencjał energetyczny jest porównywalny z elektroenergetyką.

W konsekwencji zmienia się też spojrzenie na to, czym jest bezpieczeństwo energetyczne. Można obrazowo powiedzieć, że kilka potężnych filarów zamieniamy powoli na mniejsze, ale za to bardziej liczne, rozproszone po całym kraju. I taka konstrukcja wydaje się już na pierwszy rzut oka znacznie bezpieczniejsza i efektywniejsza.

Ale zmienia się także otoczenie rynkowe ciepłownictwa. Odbiorcy ciepła są dziś znacznie bardziej świadomi, o wiele większą uwagę przywiązują już nie tylko do jego cen, lecz także do kwestii ekologicznych, które jeszcze kilkanaście lat temu były traktowane marginalnie. Rośnie też wiedza o tym, jak efektywnie korzystać z ciepła. Oprócz ekonomii liczą się więc także: zdrowie, ekologia i komfort życia. Warto bowiem zauważyć, że w postpandemicznej erze znacznie więcej czasu zaczęliśmy spędzać w domach. Mieszkanie stało się naszym miejscem i wypoczynku, i pracy.

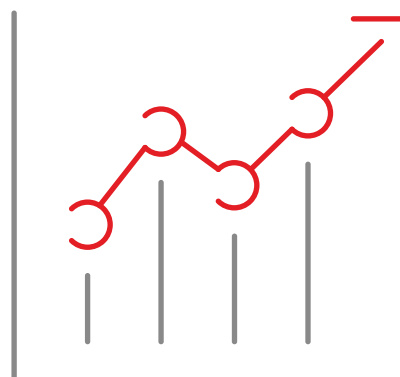
Zważając, że 41 proc. zużycia energii w UE pochłaniają budynki, a w znaczącej mierze służy ona do celów ogrzewania i przygotowania ciepłej wody, to w charakterystyce rynku energii szczególną rolę odgrywać będą właśnie przedsiębiorstwa ciepłownicze. Dlatego zachęcamy, aby przyrzeć się sektorowi ciepłowniczemu nieco bliżej. Tym bardziej, że główny ciężar transformacji energetycznej, wynikający także z realizacji nakreślonych w tym zakresie priorytetów polityki europejskiej, spadnie właśnie na ciepłownictwo.



Zużycie energii pierwotnej w krajach Unii Europejskiej (dane Eurostat)

Przedsiębiorstwa ciepłownicze cały czas się zmieniają i, co najważniejsze, chcą się zmieniać. Ale ten proces wymaga z jednej strony czasu i pieniędzy, a z drugiej zrozumienia jego konieczności – także po stronie decydentów. Zmiany, o których wyżej wspominaliśmy, powinny sprawić, że inaczej – szerzej, spojrzymy także na rolę sektora ciepłowniczego na tle całego sektora energetycznego.

Jeżeli chcemy rozwijać nowoczesne ciepłownictwo, musimy najpierw stworzyć odpowiednie warunki, które pozwolą przejść tę transformację w niezakłócony sposób.



DIAGNOZA SYTUACJI

Postępująca transformacja energetyczna i towarzyszące jej ambitne cele europejskiej polityki klimatycznej są faktem. Ale o ile tempo zmian było dotychczas niezbyt dynamiczne, o tyle inwazja rosyjska na Ukrainę wywołała nie tylko szereg konsekwencji geopolitycznych, lecz także gospodarczych, szczególnie istotnych dla rynku energii, które to tempo zwiększyły. Dziś, spoglądając na te wydarzenia już z pewnej perspektywy, możemy powiedzieć, że fundamenty europejskiej polityki energetycznej zostały wyrócone do góry nogami. Co więcej, zachodzące w ostatnim okresie zmiany przebiegały niezwykle szybko, wymagając przy tym podejmowania odważnych decyzji.

W ramach sankcji nałożonych na Rosję Unia Europejska zrezygnowała z zakupów tamtejszych paliw kopalnych, co jeszcze kilka lat temu wydawało się całkowicie nierealne. Ponadto, Polska od lutego 2022 roku nie importuje ani węgla, ani gazu ziemnego z Rosji. Nagła konieczność zastąpienia tych paliw (do których obecności przyzwyczajeni byliśmy od kilkudziesięciu lat) innymi zasobami okazała się prawdziwą rewolucją. W konsekwencji rynek surowców energetycznych zmienił się diametralnie – w pierwszej fazie obserwowaliśmy bowiem dynamiczny wzrost cen gazu i węgla, a finalnie także energii elektrycznej. W szczytowym momencie megawatogodzina gazu kosztowała nawet 350 EUR, a tona węgla przekroczyła barierę 400 USD.



Wykres cen węgla [USD]
Źródło: stooq.pl



Wykres cen gazu [EUR]
Źródło: stooq.pl

Warto zauważyć, że wzrost miał miejsce niedługo po kryzysie związanym z pandemią, kiedy na skutek ograniczenia globalnego popytu na energię, ceny surowców energetycznych mocno spadły.

Innymi słowy ostatnie trzy lata charakteryzuje ponadstandardowa amplituda cen paliw, wymagająca ogromnej elastyczności w zarządzaniu przedsiębiorstwami energetycznymi. Co więcej, nie możemy być pewni, jak sytuacja rozwine się w najbliższej przyszłości.

Najlepiej ową niepewność obrazuje sytuacja na rynku uprawnień do emisji CO₂. Z jednej strony europejskie gospodarki obawiają się spowolnienia gospodarczego, w następstwie wysokich stóp procentowych i walki z inflacją, ale z drugiej nie potwierdzają tego ceny uprawnień, które oscylują obecnie wokół granicy 100 EUR za tonę. Jeszcze w kwietniu 2020 roku wahały się one w granicach 20 EUR za tonę.

Oczywiście wszystkie te wydarzenia rynkowe miały istotny wpływ także na polskie realia energetyczne. Polska wprowadziła embargo na rosyjski węgiel w kwietniu 2022 roku, podczas gdy Unia Europejska zrobiła to cztery miesiące później. W związku z tym sankcje na import rosyjskiego węgla sprawiły, że na problem wysokich cen węgla nałożył się jeszcze brak jego dostępności. W efekcie stał się on w kolejnych tygodniach najbardziej poszukiwanym towarem na rynku. Jesień 2022 roku była punktem krytycznym, a wszystko to działo się na starcie tzw. sezonu grzewczego, potęgując wrażenie chaosu.

W kolejnych miesiącach udało się wprawdzie ustabilizować sytuację, a ceny paliw zaczęły wracać do poziomu sprzed wybuchu wojny. Warto odnotować także następujące aspekty światowego rynku paliw, jak np. ograniczone zakupy z Chin, wciąż borykających się w tamtym czasie z ograniczeniami pandemicznymi. Łaskawa okazała się również pogoda, przynosząc znacznie łagodniejszą zimę.

Jednak stabilizacja, z którą mamy obecnie do czynienia, nie jest dana nam na zawsze. Analitycy wskazują, że po okresie spowolnienia gospodarczego, którego szczyt przypadnie w 2023 roku, powinniśmy obserwować ożywienie, a wraz z nim zwiększone zapotrzebowanie na paliwa. Do tego czasu Unia Europejska musi zapewnić alternatywne wobec rosyjskich źródła zaopatrzenia w gaz, ropę naftową i w mniejszym stopniu w węgiel.

Mimo tych wszystkich anomalii, Unia Europejska nie tylko kontynuuje ambitną politykę klimatyczną – przyspieszając proces transformacji energetycznej, ale jednocześnie chce uniknąć ponownego zagrożenia, jakie związane jest z uzależnieniem od surowców energetycznych, co będzie stanowiło dodatkowe wyzwanie także dla polskiego sektora ciepłowniczego.

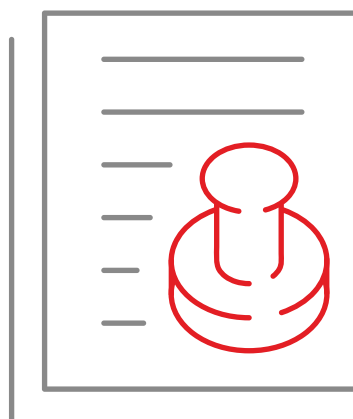
A jak na tym tle radziło sobie ciepłownictwo w Polsce?

Sytuacja kryzysowa (nadzwyczajna), z jaką bez wątpienia mamy do czynienia począwszy od lutego 2022 roku, wymagała i nadal wymaga szybkich i skutecznych działań.

Chcąc chronić społeczeństwo przed drastycznymi wzrostami kosztów ciepła, będącymi wynikiem sytuacji na rynkach paliw, Parlament uchwalił pakiet ustaw, które możemy określić mianem ratunkowych.

W pierwszych miesiącach 2022 roku, z racji przyjęcia regulacji chroniących część odbiorców gazu ziemnego, doszło do istotnych podziałów gospodarstw domowych ze względu na rodzaj stosowanego źródła ciepła. Kolejne mechanizmy zaczęły chronić niektórych konsumentów węgla. Dopiero na końcu wsparciem objętych zostało 15 mln odbiorców ciepła systemowego.

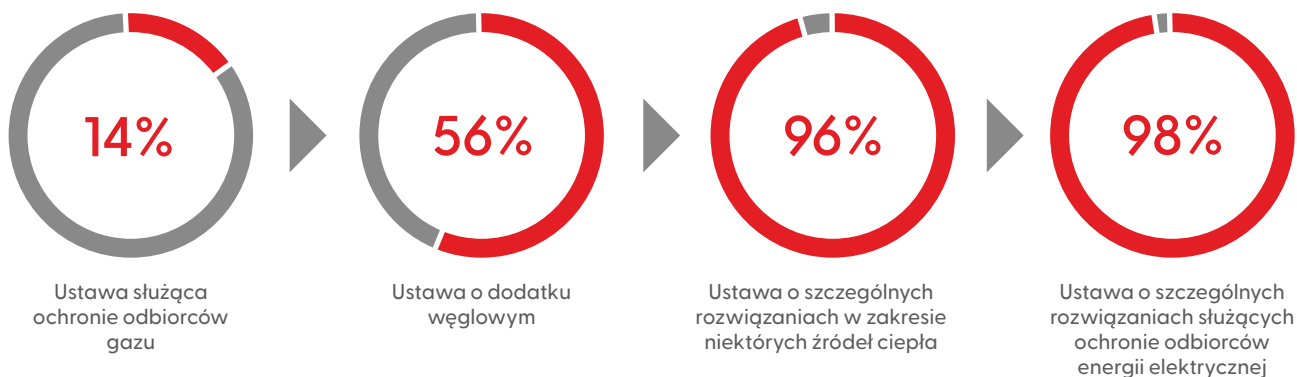
W tym miejscu warto również przytoczyć działania legislacyjne, jakie rząd podejmował w 2022 roku. Zostało przygotowanych pięć ustaw, których celem było zabezpieczenie społeczeństwa. Każdy z projektów dotyczył określonej grupy odbiorców ciepła.



Legislacja krajowa w istotnym stopniu dotycząca sektora

26.01.2022	05.08.2022	15.09.2022	07.10.2022	27.10.2022
Ustawa o szczególnych rozwiązaniach służących ochronie odbiorców paliw gazowych w związku z sytuacją na rynku gazu	Ustawa o dodatku węglowym	Ustawa o szczególnych rozwiązaniach w zakresie niektórych źródeł ciepła w związku z sytuacją na rynku paliw	Ustawa o szczególnych rozwiązaniach służących ochronie odbiorców energii elektrycznej w 2023 roku w związku z sytuacją na rynku energii elektrycznej	Ustawa o zakupie preferencyjnym paliwa stałego przez gospodarstwa domowe
Określa grupę podmiotów uprawnionych do korzystania z ochrony taryfowej przed podwyżkami cen gazu ziemnego	Oprócz świadczenia na rzecz gospodarstw domowych wprowadza możliwość pozyskiwania kredytów na zakup paliwa przez przedsiębiorstwa	Nakłada na wszystkie przedsiębiorstwa ciepłownicze obowiązek stosowania od dnia 1 października 2022 r. Wobec uprawnionych odbiorców ciepła cen z rekompensatą	Konsekwencje dla spółek obrotu oraz elektrociepłowni	Gminy, spółki gminne i związki gminne lub podmioty gospodarcze na podstawie umowy z gminą będą mogły kupować węgiel od importerów za nie więcej niż 1,5 tys. zł za tonę i sprzedawać go w cenie nie wyższej niż 2 tys. zł za tonę

Gospodarstwa domowe objęte ochroną Państwa



Źródło: GUS, Zużycie Energii 2018

Wszystkie te działania miały ograniczyć zjawisko „ubóstwa energetycznego”, czyli sytuacji, w której gospodarstwa domowe mają w różnym zakresie ograniczony dostęp do podstawowych usług energetycznych. W związku z tym, że blisko 52 mln mieszkańców Europy nie było stać na zapewnienie odpowiedniego poziomu ogrzewania w swoich domach, ubóstwo energetyczne stało się kluczowym wyzwaniem dla Polski i Unii Europejskiej. Zgodnie z szacunkami, w 2022 roku 10 proc. krajowych gospodarstw domowych nie było w stanie opłacać na bieżąco rachunków za energię, a także oszczędzało na ogrzewaniu. Wsparcie społeczeństwa okazało się zatem koniecznością, być może

dobrym pomysłem byłoby dodanie kryterium dochodowego - w końcu nie każda rodzina w tym okresie potrzebowała rządowego wsparcia. To, co jest niepokojące dla równowagi na tzw. rynku ciepła i może zagrozić ciepłownictwu systemowemu to fakt, że system wsparcia doprowadził zasadniczo do podziału odbiorców uprawnionych w zakresie jego wysokości, w zależności od sposobu, w jaki dostarczane jest ciepło.

Powyższe obrazuje również, jak ważne jest kompleksowe, a nie fragmentaryczne, wprowadzanie nowych regulacji. Takie działanie umożliwia pełniejsze zrozumienie i ocenienie ich wpływu na gospodarkę

i społeczeństwo. Pozwala także uniknąć nieoczekiwanych skutków ubocznych i zapewnić, że nowe regulacje w sposób sprawiedliwy obejmą wszystkich obywateli.

Dla zbilansowania krajowych potrzeb na węgiel energetyczny Rząd zaangażował się w interwencyjne zakupy węgla poza granicami Polski, które realizowane były przez spółki z udziałem Skarbu Państwa.

Taki zabieg w odniesieniu do ciepłownictwa był konieczny, gdyż wobec ograniczonych możliwości wykorzystania krajowego węgla część potrzeb sektora w tym zakresie pokrywana była dotychczas importem z kierunków wschodnich.

Czas, jaki minął zanim zapadły konkretne decyzje w sprawie zakupu węgla



W przypadku organizacji zaopatrzenia w paliwa węglowe w sektorze ciepłowniczym sytuacja jest o tyle specyficzna, że zakupy paliwa muszą być dokonywane nie tylko w zakresie jego odpowiednich parametrów fizykochemicznych, ale również z odpowiednim wyprzedzeniem, ze względu na konieczność utrzymania określonego ustawowo stanu zapasów w celu zabezpieczenia produkcji i dostaw ciepła dla odbiorców. Uzyskanie więc przez branżę wymaganego zakresu bezpieczeństwa dostaw ciepła wymagało posiadania chociażby minimalnego poziomu bezpieczeństwa finansowego, które w zasadniczym zakresie zależy od polityki regulacyjnej, dedykowanej dla sektora. Nadzwyczajne warunki rynkowe sprawiły więc, że uruchomiono wsparcie finansowe w postaci kredytów dla przedsiębiorstw ciepłowniczych na zakup paliwa – nawet dla tych, które nie posiadały zdolności kredytowej.

Niestety, ostatnie lata działalności sektora, jeszcze przed kryzysem, odbiły się bardzo negatywnie na kondycji finansowej sektora, zarówno pod względem rentowności działalności, jak też płynności finansowej. Rok 2022 był swego rodzaju gwo-

ździem do trumny. Dodatkowo, wysokie ceny paliw i ratowanie płynności finansowej przełożyły się na wysokie ceny ciepła, co w ogóle nie oznacza osiągnięcia przez branżę dodatniego poziomu rentowności działalności.

W tym miejscu warto wspomnieć, że sposób ustalania cen ciepła przez koncesjonowane przedsiębiorstwa regulują odpowiednie przepisy wykonawcze, wydane na podstawie ustawy Prawo energetyczne. Generalną zasadą tych regulacji jest, że taryfy dla ciepła kalkulowane są na podstawie kosztów uzasadnionych prowadzenia działalności a następnie w zakresie ciepła systemowego zatwierdzone przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki. Doświadczenia w tym zakresie z ostatnich lat wskazują, że stosowany model regulacji nie jest wystarczająco efektywny i między innymi doprowadził do silnego zdekapitalizowania ciepłownictwa systemowego i obniżenia jego kondycji finansowej. Model ten został wprowadzony 25 lat temu i początkowo spełniał swoją rolę. Jednak z biegiem lat okazało się, że model przestaje nadążać za zmieniającymi się regulacjami krajowymi i unijnymi. Szczególnie biorąc pod uwagę kryzys energetyczny, który obnażył słabości wielu sektorów regulowanych. Dotychczasowe, drobne jego korekty, nie rozwiązały problemu. Pojawia się zatem pytanie, czy nie zasadną byłaby zmiana legislacyjna dotychczasowego modelu regulacji sektora, który w większym stopniu rezonowałby z bieżącymi wyzwaniami rynkowymi.

Sytuacja kryzysowa naświetliła jeszcze jeden problem.

Otóż Urząd Regulacji Energetyki w 2022 roku musiał przeprocudować ponad tysiąc wniosków taryfowych od przedsiębiorstw ciepłowniczych! Wszystkie te procedury zajęły określoną ilość czasu, tak ważnego dla każdego przedsiębiorstwa ciepłowniczego. Dlaczego tak dużo, skoro koncesjonowanych firm jest około czterystu? Ponieważ sytuacja rynkowa zmieniała się tak dynamicznie, że zatwierdzone wcześniej taryfy wraz z upływem czasu nie odpowiadały stanowi faktycznemu. Należy zatem poddać pod rozważenie czy obecny system zatwierdzania taryf dla ciepła jest wystarczająco efektywny i czy **wykorzystanie nowoczesnych narzędzi informatycznych przez URE nie przyspieszyłoby procesu taryfowego i znacząco nie poprawiło jego efektywności.**

Wskazane wcześniej problemy paliwowe czasowo wprowadziły zeszły na dalszy plan, także w odniesieniu do ciepłownictwa systemowego, ale to wcale

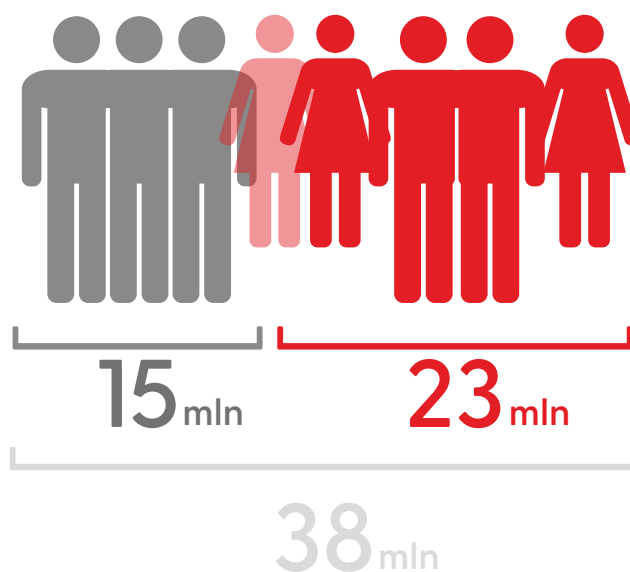
nie oznacza, że podobne kryzysy się nie powtórzą. A biorąc pod uwagę liczne wyzwania, stojące przed sektorem, konieczne jest opracowanie i wdrożenie rozwiązań systemowych, które w przyszłości uchronią nas przed podobnymi sytuacjami nadzwyczajnymi.

Tym bardziej, że najbliższe lata to będzie okres ogromnych wyzwań związanych z procesem transformacji energetycznej w UE. Zaostrzające się wymogi środowiskowe, przede wszystkim dotyczące redukcji emisji CO₂ i wynikające z tego rosnące koszty zakupu uprawnień do emisji CO₂, wymuszą podjęcie szeregu inwestycji, które ostatecznie przełożą się na redukcję emisji gazów cieplarnianych oraz modernizację i zmianę sposobu wytwarzania ciepła.

Dzisiaj na stole leżą już propozycje zwiększenia udziału OZE w krajowych miksach energetycznych do 45 proc. do 2030 roku. Zdecydowanie bardziej

ogranicza się emisje CO₂ – na poziomie działań Unii Europejskiej pojawią się propozycje redukcji nawet o 62 proc. Do roku 2030 UE chce poprawić także efektywność energetyczną, a zawarte w tym celu porozumienie stanowi kolejny krok w kierunku ukończenia prac nad pakietem Fit for 55, czyli realizacji Europejskiego Zielonego Ładu, wzmocnionego powstałym niedawno planem REPowerEU, związanym m.in. z kryzysem paliwowym wynikającym z odejścia UE od wykorzystywania rosyjskich surowców energetycznych. Widzimy zatem, że determinacja Wspólnoty Europejskiej jest w tym zakresie duża. Ważne, by jednocześnie u boku tych inicjatyw szły w naszym kraju także konkretne działania, ponieważ każda forma braku adekwatnej do wyzwań reakcji, np. brak odpowiednich inwestycji będzie oznaczać coraz wyższe ceny ciepła, a w konsekwencji kryzys w segmencie ciepła systemowego. Warto podkreślić, że wszelkie zagrożenia (takie jak brak dostaw ciepła czy obniżenie temperatur) dotyczyć będą ok. 15 mln Polaków.

Ok. 15 mln Polaków korzysta z ciepła systemowego.



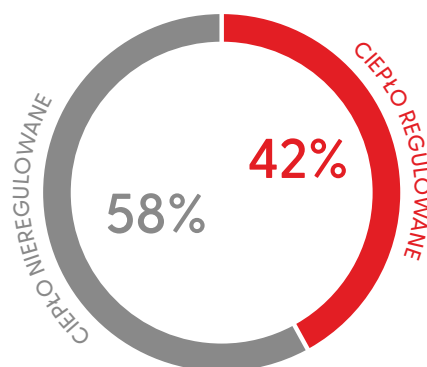
Ciepłownictwo systemowe ma zawsze wymiar lokalny, dlatego tak ważne jest, by przedstawiciele gminnego samorządu mieli świadomość swojej odpowiedzialności za kreowanie lokalnej planistyki. W dłuższej perspektywie podnosi ona poziom bezpieczeństwa mieszkańców, a także tworzy stabilną perspektywę dla przedstawicieli sektora. Wydaje się, że celowa byłaby nowelizacja ustawy Prawo Energetyczne, która rozwiązałaby takie zagadnienia jak np. poprawne przygotowanie planu rozwoju lokalnego ciepłownictwa, określenie celów wspólnych z Polityką Energetyczną Polski i strategią dla ciepłownictwa, które wskazałyby odpowiedzial-

ność samorządów w tym zakresie. W ten sposób planowanie może stać się realnym narzędziem zapewniającym bezpieczeństwo dostarczania ciepła dla gospodarstw domowych. Dzięki temu również samorządy uzyskałyby jasność w sprawie finansowania zadań własnych. Dobrze skonstruowana, a przede wszystkim skonsultowana z praktykami branży ciepłowniczej nowelizacja ww. ustawy, może zatem przynieść spójny cel, jakim jest poprawa jakości życia mieszkańców i ich poczucia bezpieczeństwa.

CIEPŁOWNICTWO WCZORAJ I DZIŚ – CZYLI JAK ZMIENIA SIĘ SEKTOR

W ciągu ostatnich 25 lat sektor ciepłownictwa systemowego wykonał potężną pracę, starając się w miarę swoich możliwości podążać za europejskimi trendami. Mocno zmieniło się także otoczenie rynkowe, bo obok ciepłownictwa systemowego, którego działalność jest ściśle regulowana przez Urząd Regulacji Energetyki, funkcjonuje także konkurencyjny obszar ciepłownictwa całkowicie pozbawiony regulacji, którego jedynym regulatorem jest wolny rynek.

W przypadku gospodarstw domowych obecnie ciepło regulowane stanowi 42 proc. rynku.

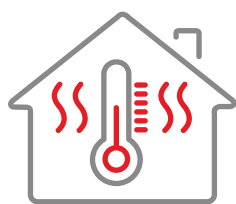


Źródło:
GUS, Zużycie Energii 2018

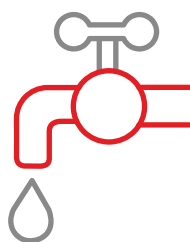
Te ćwierć wieku ma nie tylko symboliczny wymiar, to także czas trwania przepisów określających obecny kształt regulacji, które wciąż zresztą obowiązują co do zasady w tej samej postaci, choć otoczenie rynkowe zmieniło się w tym czasie diametralnie. I nie chodzi jedynie o strukturę rynku, lecz także nowe technologie dostępne na rynku czy ambitne wymogi polityki klimatycznej.

Zainstalowana moc cieplna w systemie ciepłowniczym określa maksymalną ilość ciepła, jaką urządzenia wytwarzające ciepło są w stanie dostarczyć na potrzeby odbiorców ciepła.

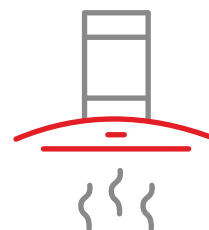
Zamówiona moc cieplna to ustalona przed odbiorcą największa moc cieplna niezbędna do:



**pokrycia strat ciepła
w celu utrzymania
optymalnej temperatury
w pomieszczeniu**



**utrzymania
odpowiedniej
temperatury
cieplej wody**



**pracy
urządzeń
i instalacji**

Koncesjonowaną działalność w zakresie produkcji i dystrybucji ciepła systemowego prowadzi obecnie ok. 400 przedsiębiorstw. Łączna moc zainstalowana w Polsce wynosi 54 tys. MW, a moc zamówiona 33 tys. MW. Dla porównania, na koniec grudnia 2022 roku moc zainstalowana w systemie elektroenergetycznym wyniosła 60 tys. MW.

Choć o wielkości sektora decydują moce, to warto również zwrócić uwagę, że koncesjonowane przedsiębiorstwa ciepłownicze zawiadują sieciami ciepłowniczymi o łącznej długości ponad 22 100 km, co razem sprawia, że nasz system ciepłowniczy należy do czołówki Europy.

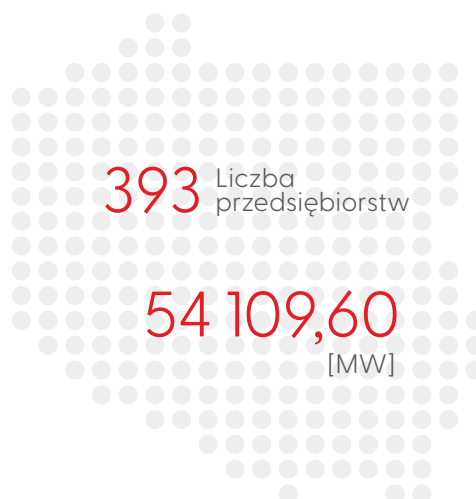
Dywersyfikacja paliw używanych do produkcji ciepła postępuje, choć być może nie w takim tempie, jak byśmy tego oczekiwali. Udział węgla w 2021 roku stanowił 69,5 proc. paliw używanych w źródłach ciepła. Dla porównania w 2017 roku było to ponad 74 proc.

Spoglądając jednak wstecz, począwszy od 2002 roku (kiedy URE zaczęło prowadzić badania sektora), udział paliw węglowych w produkcji ciepła obniżył się o 12,2 punktu procentowego.

Definicja

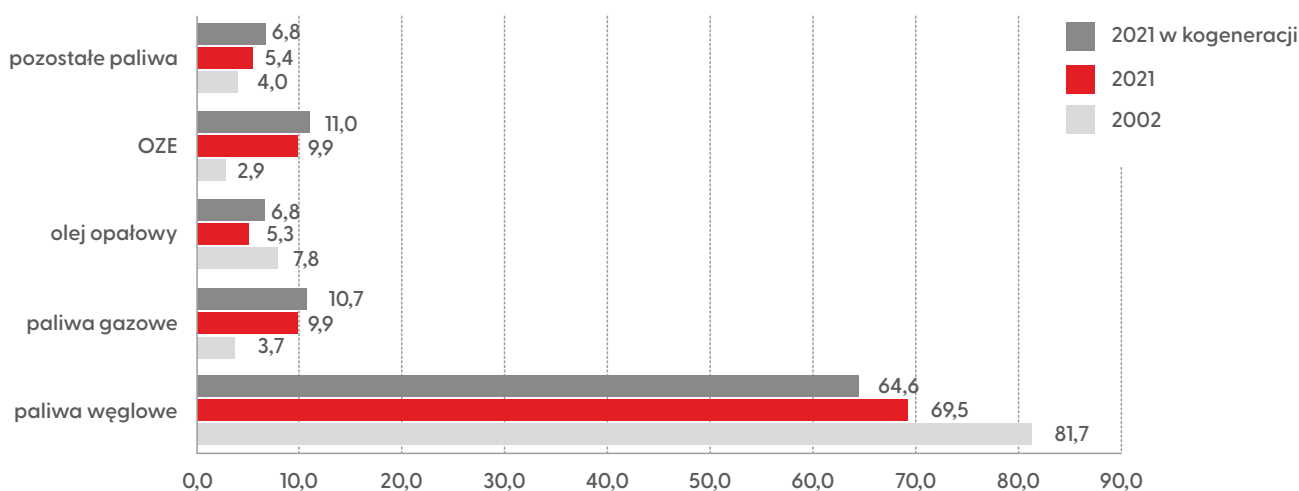
Kogeneracja to skojarzona produkcja energii. W jednym procesie technologicznym – spalania różnych paliw – łączy wytwarzanie energii elektrycznej i ciepła.

Zainstalowana moc ciepła [MW]



Źródło: Energetyka ciepła w liczbach 2021 - URE 2022

Struktura paliw wg energii w nich zawartej używanych do produkcji ciepła 2002 r. i 2021 r. oraz do produkcji ciepła w kogeneracji w 2021 r. [%]



Źródło: Energetyka ciepła w liczbach 2021 - URE 2022

W ciągu ostatnich ponad dwudziestu lat badań przedsiębiorstw ciepłowniczych widać bardzo wyraźnie znaczący spadek poziomu emisji szkodliwych substancji do atmosfery – przede wszystkim pyłów (o 89,24 proc.), dwutlenku siarki (o 80,84 proc.), tlenków azotu (o 59,68 proc.), zaś emisja CO₂ obniżyła się o około 15,54 proc. Jest to tzw. wysoka emisja.

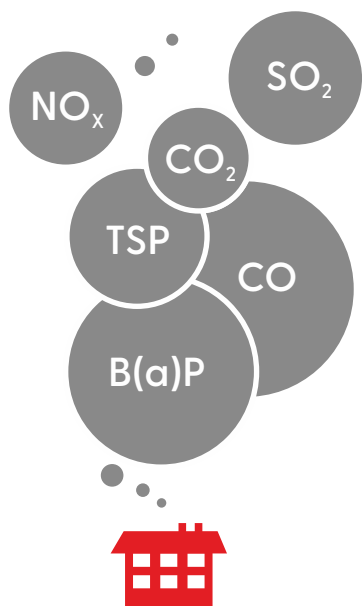
Ciepło systemowe stanowi również jedno z najlepszych narzędzi służą-

cych obniżeniu niskiej emisji, która jest szczególnie groźna dla mieszkańców zarówno miast jak i wsi.

Oblicza się, że rocznie ok. 45 000 osób w Polsce umiera przedwcześnie z powodu zanieczyszczenia powietrza. Niska emisja powoduje częstsze występowanie wielu chorób.

Definicja

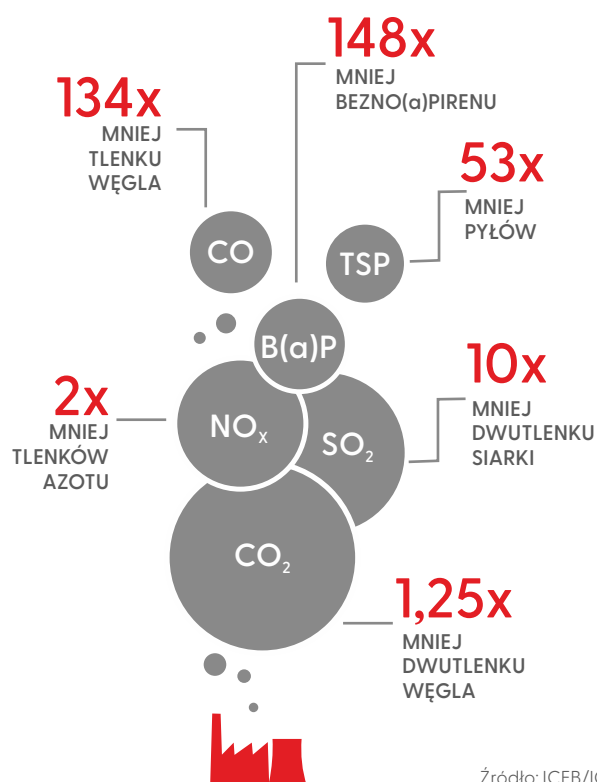
Niska emisja jest to emisja pyłów i szkodliwych gazów na wysokości do 40 m. Zanieczyszczenia te pochodzą głównie z domowych pieców grzewczych i lokalnych kotłowni węglowych, w których spalanie węgla odbywa się w nieefektywny sposób oraz z transportu spalinywego.



Dla przykładu dzięki ciepłownictwu systemowemu **53 razy mniej** pyłów trafia do powietrza – w stosunku do tej samej ilości ciepła produkowanego w kotle węglowym.

Porównanie systemu ciepłowniczego z indywidualnym piecem węglowym

Średnie krotności redukcji emisji zanieczyszczeń



Źródło: ICEB/IGCP 2020

W 2021 roku odnotowano najwyższy od 2015 roku poziom nakładów inwestycyjnych wynoszący 3,85 mld zł (wzrost r./r. 30,76 proc.), chociaż i tak jest to poziom daleki od oczekiwań branży. Finansowanie inwestycji przez koncesjonowane przedsiębiorstwa ciepłownicze, podobnie jak w latach ubiegłych, odbywa się w przeważającej mierze ze środków własnych (62,32 proc.). Udział środków obcych w finansowaniu inwestycji wyniósł zaledwie 37,68 proc. Te proporcje wynikają przede wszystkim z faktu, że słaba kondycja finansowa sektora poważnie ogranicza możliwość zaciągania zobowiązań na komercyjnym rynku długu. Poziom dekapitalizacji majątku ciepłowniczego, mierzony wskaźnikiem dekapitalizacji majątku trwałego, w 2021 roku osiągnął wartość 50,53 proc. wobec 50,7 proc. w 2020 roku.

Ciepłownictwo rentowne czy nie?

Z danych Regulatora wynika jednoznacznie, że rentowność działalności ogółem wszystkich koncesjonowanych przedsiębiorstw ciepłowniczych utrzymuje się na poziomie ujemnym już od 2019 roku. Dzieje się tak głównie za sprawą niskiej rentowności produkcji ciepła ze źródeł kogeneracyjnych stosujących dla ustalenia cen ciepła tzw. taryfy uproszczone, które nie odzwierciedlają zmienności rynku i rzeczywistych kosztów działalności. W 2021 roku rentowność tej części sektora obniżyła się niemal dwukrotnie w stosunku do roku 2019. Stosowana bowiem w tym

obszarze ciepłownictwa metoda uproszczona kalkulacji cen ciepła (na podstawie, której ustalane są ceny w źródłach kogeneracyjnych) nie nadąża za zmianami rynkowymi.

Wzrost kosztów związanych z zakupem uprawnień do emisji CO₂ oraz wzrostem cen paliw znalazł swoje odzwierciedlenie również w poziomie rentowności przedsiębiorstw ciepłowniczych kalkulujących taryfy na podstawie kosztów planowanych. W 2021 roku rentowność całego sektora wyniosła -5,87 proc. Sektor obejmuje ciepłownie, gdzie funkcjonuje tzw. metoda kosztowa ustalania cen ciepła (dostrzegalny jest tutaj trend spadkowy, który doprowadził do minimalnej rentowności na poziomie 0,08 proc.) oraz elektrociepłownie, gdzie funkcjonuje tzw. metoda uproszczona stanowiąca cen ciepła (gdzie

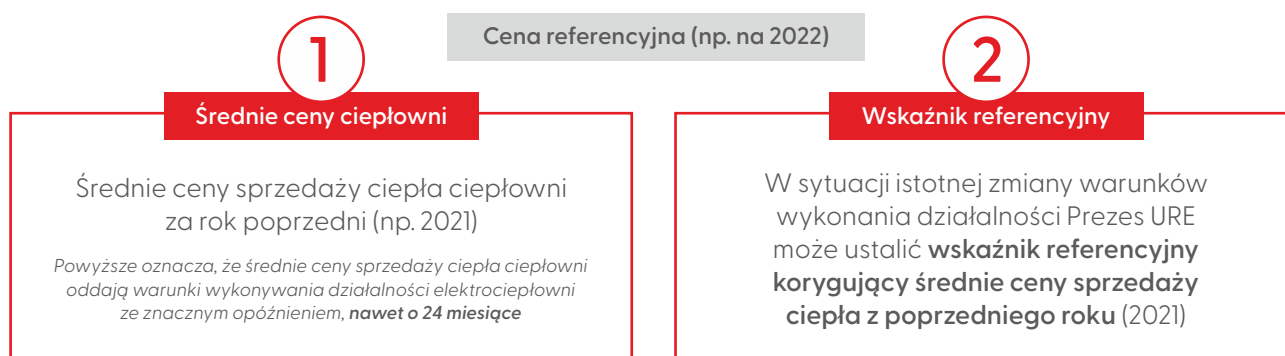
sytuacja jest wyjątkowo zła, bowiem rentowność była na poziomie -11 proc.). **Ujemna rentowność produkcji ciepła w kogeneracji, czyli procesie jednoczesnego wytwarzania ciepła i energii elektrycznej, jest bardzo niepokojąca, gdyż właśnie ta technologia charakteryzuje się bardzo wysoką efektywnością energetyczną i ekologiczną i ma stanowić bardzo ważny element w strukturze wytwarzania ciepła w przyszłości.**

Rentowność [%] przedsiębiorstw ciepłowniczych w latach 2010-2021

rok	rentowność		
	ogółem	przedsiębiorstwa wytwarzające ciepło	
		bez kogeneracji	w kogeneracji
2010	0,35	0,41	-3,30
2011	-1,56	1,69	-5,33
2012	-1,64	2,60	-5,64
2013	1,81	4,47	-0,27
2014	3,63	2,54	4,43
2015	1,46	3,44	0,06
2016	9,68	4,57	13,09
2017	6,71	4,62	8,26
2018	1,88	1,60	2,08
2019	-2,92	1,68	-6,26
2020	-2,36	3,49	-6,25
2021	-5,78	0,08	-11,20

Źródło: Energetyka ciepła w liczbach 2021 - URE 2022

Obecny mechanizm ustalania cen ciepła w kogeneracji nie nadąża za zmianami zachodzącymi w otoczeniu



art.47 ust 2f ustawy Prawo energetyczne

Taki stan ekonomiczny sektora ciepłowniczego nie daje możliwości podejmowania odważnych decyzji dotyczących przeprowadzenia kluczowych inwestycji, które prowadzić mają do transformacji

sektora zgodnych z wymogami dnia dzisiejszego. **To, co obecnie najbardziej negatywnie wpływa na kondycję ekonomiczną**

sektora ciepłowniczego, to niska płynność finansowa, która oscyluje od lat na poziomie 0,7, gdzie w normalnych warunkach prowadzenia działalności powinna wynosić około 1,2. To wyraźnie pokazuje, że firmy ciepłownicze cały czas borykają się z problemem utrzymania bezpieczeństwa ekonomicznego na poziomie pozwalającym na prowadzenie statutowej działalności zgodnie z obowiązującymi wymaganiami i oczekiwaniami odbiorców.

Od roku 2019 wynik finansowy sektora brutto jest ujemny i w roku 2021 przy przychodach 23,7 mld zł ukształtował się na poziomie minus 1,5 mld zł, za rok 2020 wyniósł minus 473,8 mln zł, zaś za rok 2019 – minus 543 mln zł.

Trudno w takich warunkach prowadzić transformację sektora ciepłownictwa, polegającą przede wszystkim na podejmowaniu szeroko zakrojonych działań inwestycyjnych mających na celu jego dekarbonizację. Brak takich inwestycji będzie obecną sytuację stopniowo pogarszać. Dlaczego? Bo stosowanie paliw kopalnych w tym przede wszystkim węgla i związana z ich wykorzystaniem emisja CO₂ oraz rosnące koszty uprawnień do emisji, jeszcze bardziej pogorszą kondycję finansową ciepłownictwa.

Filozofia regulacji

Filozofia regulacji powinna zostać zaktualizowana w taki sposób, aby premiować te przedsiębiorstwa, które chcą inwestować i czynić systemy ciepłownicze bardziej efektywnymi energetycznie i ekonomicznie, nowoczesnymi, ale i komfortowymi dla odbiorców. Zasadniczym celem tych inwestycji powinna być: zmiana struktury wykorzystywanych paliw na bardziej przyjazne środowisku, zastosowanie nowoczesnych technologii produkcji i dystrybucji ciepła, które pozwolą także na wprowadzenie zupełnie nowych usług świadczonych dla odbiorców, jak np. chłodzenie w okresie letnim (co odciążałoby krajowy system elektroenergetyczny). Regulacje, które nie współgrają z obowiązującymi na rynku trendami, mogą prowadzić do utraty możliwości rozwoju sektora.

Definicja

System ciepłowniczy uznaje się za efektywny energetycznie, jeśli do produkcji ciepła wykorzystuje się co najmniej w 50%

OZE lub w 50% ciepło odpadowe lub w 75% ciepło pochodzące z kogeneracji lub w 50% wykorzystuje się połączenie ww. energii i ciepła (Ustawa Prawo energetyczne (art. 7b ust. 4)).

W Polsce panuje ogólne przekonanie, że ciepłownictwo powinno być usługą publiczną. Tymczasem trwale rentowne przedsiębiorstwa ciepłownicze nie oznaczają paradoksalnie wysokich cen ciepła, bo zysk firm ciepłowniczych wcale nie musi przekładać się na wzrost cen ciepła. Rentowność gwarantuje zdolność do realizowania inwestycji, niezbędnych do spełnienia wymagań technicznych i ekologicznych, tym samym na efektywną optymalizację całego procesu dostarczania ciepła, z korzyścią dla jego odbiorców, wymierną również z punktu widzenia ekonomicznego.

25 lat regulacji to zdecydowanie dobry moment do szerszego spojrzenia na jego obowiązujący model, także w kontekście wyzwań związanych z polityką europejską. Wprowadzenie odpowiednich korekt prawnych, zachęcających firmy ciepłownicze do kluczowych dla systemów inwestycji, pozwoli zrealizować ambitne cele transformacji ciepłownictwa.

Korekta filozofii regulacji

Rozumiana jako dostosowanie do realiów i otoczenia rynkowego regulacja sektora, powinna zakładać zaproszenie do nowej dyskusji na temat funkcjonowania rynku ciepła w Polsce.

Sytuacja na obecnie kształtujących się rynkach ciepła pokazuje, że jeżeli dalej ma istnieć regulacja działalności branży ciepła systemowego, to musi ulec znacznemu uproszczeniu formalnemu i organizacyjnemu.

W dobie powszechnej digitalizacji procedury regulacyjne powinny wykorzystywać nowoczesne systemy informatyczne. Niezbędne jest zatem zapewnienie środków publicznych na ich opracowanie. O powadze sytuacji świadczy chociażby skala wydawanych przez Prezesa URE decyzji w odniesieniu do przedsiębiorstw ciepłowniczych – nawet tysiąc decyzji w sytuacji rozchwianego rynku paliw. To zabrało sporo tak cennego dla przedsiębiorstw ciepłowniczych czasu. Rynek ciepła nie może czekać na decyzje administracyjne, bo koszty zmieniają się w czasie rzeczywistym, co sprawia, że taryfy są kilka kroków za rynkiem.

WYZWANIA EUROPEJSKIEJ POLITYKI KLIMATYCZNEJ – HORYZONT DO 2050 ROKU

Brak zmian organizacyjnych, regulacyjnych i technologicznych, a co za tym idzie odpowiednich inwestycji, oznacza systematyczny wzrost kosztów działalności, a w konsekwencji podwyżki cen ciepła dla odbiorców. Utrzymanie obecnych technologii i struktury paliw będzie coraz droższe – bo nieefektywne i nieekologiczne. Ciepłownictwo systemowe nie ma więc wyjścia, musi dostosować się do nowych warunków wynikających z otoczenia geopolitycznego i rynkowego oraz zacząć się modernizować.

Izba Gospodarcza Ciepłownictwo Polskie podejmuje szereg działań i jest jedną z najaktywniej działających organizacji zarówno na szczeblu Parlamentu Europejskiego, jak i Komisji Europejskiej. Niektóre z postulatów znalazły się w ostatecznym kształcie dokumentów określających długoterminowy horyzont transformacji energetycznej UE.

Pakiet regulacji zmian klimatycznych, jakim jest Fit for 55, wzmocniony planem RePowerEU, stanowi jedno z „narzędzi” Europejskiego Zielonego Ładu. Ambitny plan zakłada, że do 2050 roku Europa jako pierwszy kontynent na świecie ma przejść transformację energetyczną, której celem jest neutralność klimatyczna.

Najważniejszym celem UE jest redukcja emisji CO₂, która w roku 2030 ma osiągnąć poziom 62%. W ramach nowelizacji europejskiego systemu handlu emisjami (ETS), Unia Europejska planuje ograniczenie emisji CO₂ między innymi poprzez zmniejszenie liczby uprawnień do emisji dostępnych w systemie. Istnieje więc ryzyko, że rokrocznie ich ceny będą rosły, a wzrost poziomu cen ma zachęcać do stosowania nowych, niskoemisyjnych rozwiązań technologicznych.

Celem Fit for 55 jest istotne zwiększenie produkcji energii ze źródeł odnawialnych do 45 proc. do 2030 roku i zobowiązanie państw członkowskich do ograniczenia ogólnego zużycia energii. Zmiana dyrektywy w sprawie charakterystyki energetycz-

nej budynków ma sprawić, że do 2030 roku sektor budownictwa ma znacznie zmniejszyć zarówno zużycie energii, jak też emisję gazów cieplarnianych. Do 2050 roku ten sektor ma również stać się neutralny dla klimatu. Zmiana tej dyrektywy ma także przyspieszyć tempo renowacji budynków nieefektywnych energetycznie. Ponadto ma poprawić wymianę informacji na temat charakterystyki energetycznej budynków. Tak zwaną „Falą Renowacji” w pierwszej kolejności objęte zostaną budynki publiczne, a w dalszej – również prywatne. Widać tutaj kierunek zmian w podejściu europejskich władz do kwestii klimatycznych. Po wybuchu konfliktu w Ukrainie przewartościowaniu uległy priorytety w zakresie polityki klimatycznej. Kwestie utrzymania dostaw energii stały się równie istotne, jak redukcja emisji gazów cieplarnianych.

Dlatego też Komisja Europejska w odpowiedzi na trudności i zakłócenia na światowym rynku energii spowodowane inwazją Rosji na Ukrainę przedstawiła plan REPowerEU, który uaktualnia cele Fit for 55, a w niektórych przypadkach nawet zaostrza jego oddziaływanie na część sektorów.

DYREKTYWA ETS

Zwiększenie redukcji emisji do 2030 r. w sektorach objętych ETS do 62 %.

Zmiana pułapu emisji na zwiększenie rocznego wskaźnika redukcji o 4,3 % rocznie od 2024 do 2027 r. i o 4,4 % od 2028 r. 2030 (tzw. „liniowy współczynnik redukcji”).

DYREKTYWA O EFEKTYWNOŚCI ENERGETYCZNEJ

Ograniczenie o 11,7 % zużycia energii końcowej na poziomie UE w 2030 r.

Zmieniła się definicja efektywnego systemu, co pociągnęło za sobą zmiany. Przepisy wprost eliminują m.in. kogenerację węglową i wprowadzają zakaz wzrostu udziału węgla.

Najbardziej efektywne będą systemy wytwarzające ciepło z OZE i ciepło odpadowe.

DYREKTYWA OZE

Rewizja Dyrektywy RED wprowadza stopniowy wzrost wykorzystania OZE w ciepłownictwie i chłodnictwie, z wiążącym wzrostem 0,8 % rocznie na poziomie krajowym do 2026 roku i 1,1% od 2026 do 2030 roku.

Dodatkowo, wprowadzone zostaną indykatywne cele specyficzne dla każdego kraju.

Cel wzrostu udziału OZE w sieciowym wytwarzaniu ciepła oraz chłodu ustanowiono na indykatywnym poziomie 2,2 % średniorocznie w okresie 2021-2030.

Zmiany w dyrektywie ograniczały użycie pierwotnej biomasy leśnej (czyli drewna pozyskanego z lasu, nieprzetworzonego jeszcze w żaden sposób)

DYREKTYWA O EFEKTYWNOŚCI ENERGETYCZNEJ BUDYNKÓW

Od 2028 roku nowe budynki mają być zeroemisyjne, a te użytku publicznego – już od 2026 roku.

Fotowoltaika na nowych budynkach ma być obowiązkowo montowana od 2028 r.

KE chce zakazać sprzedaży kotłów na gaz po 2027 roku (dla nowych budynków), dla istniejących zakaz zostanie wprowadzony później. W późniejszym terminie określony zostanie również termin demontażu tych już istniejących (podobnie jak węglowych). W 2035 lub 2040 roku zniknąć mają jakiegokolwiek źródła ciepła dla domów zasilane paliwami kopalnymi.

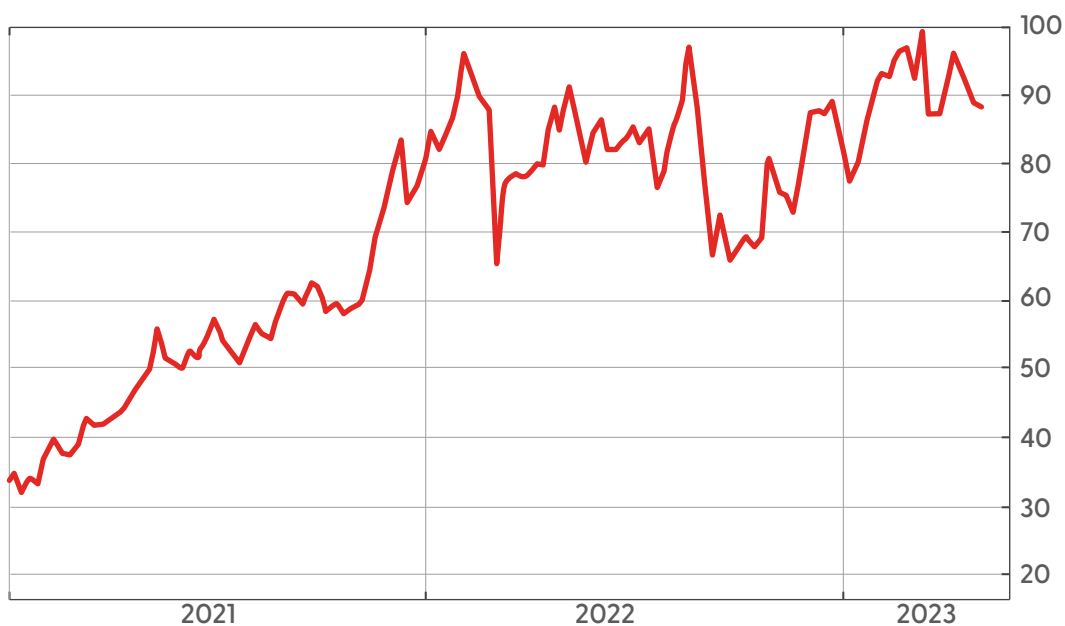
REPowerEU to plan Komisji Europejskiej polegający na uniezależnieniu Europy od rosyjskich paliw kopalnych na długo przed 2030 rokiem. W planie tym określono szereg środków mających na celu szybkie zmniejszenie zależności od rosyjskich paliw kopalnych i przyspieszenie transformacji ekologicznej, przy jednoczesnym zwiększeniu odporności ogólnounijnego systemu energetycznego.

Rozwiązaniem tej kwestii może być przekształcenie EU ETS w segment rynku instrumentów finansowych. Obecnie ETS nie jest zgodny z zasadami funkcjonowania rynków w Unii Europejskiej, zgodnie z kompleksowym zestawem przepisów dotyczących usług i działalności inwestycyjnej. W celu promowania rynków finansowych charakter realizowanych transakcji musi być: **sprawiedliwy, przejrzysty, wydajny i zintegrowany.**

Ponadto ważne jest, by ocena efektywności EU ETS funkcjonowała jako mechanizm transferu środków na inwestycję w dekarbonizację. Obecne zasady

funkcjonowania rynku uprawnień powodują, że transfery powstałe w efekcie przekształcenia EUA w instrumenty finansowe pogorszyły pozycję finansową przedsiębiorstw objętych systemem z uwagi na odpływ środków pieniężnych, które mogłyby być przeznaczone na inwestycje.

IGCP wciąż podkreśla, że podejście do roli uprawnień do emisji CO₂ na rynku finansowym wymaga zmian systemowych. Dziś uprawnienia traktowane są tak samo jak szereg innych instrumentów finansowych – to znaczy podlegają grze rynkowej. W efekcie inwestorzy, znając kierunki polityki klimatycznej UE, znaleźli łatwy sposób na pomnożenie zysków. Na rynek uprawnień trafił kapitał spekulacyjny, który sprawił, że cena uprawnień wzrosła dynamicznie z poziomu 20 EUR w kwietniu 2020 roku do 100 EUR w pierwszym kwartale 2023 roku!



Wzrost cen uprawnień do emisji dwutlenku węgla (EU ETS) [EUR]
Źródło: stooq.pl

IGCP wciąż postuluje zmiany systemowe w ETS, które pozwoliłyby na ograniczenie spekulacji a w konsekwencji urealnienie cen uprawnień. Dzisiaj nie zachodzi korelacja pomiędzy spadkiem cen surowców a tożsamym spadkiem cen uprawnień do emisji.

Zmiany systemowe EU ETS - propozycje IGCP

EU ETS jako segment rynku instrumentów finansowych	Ocena efektywności EU ETS jako mechanizmu transferu środków na inwestycje w dekarbonizację	Propozycje alternatywne minimalizacji dysfuzji systemowych EU ETS
<p>ETS nie jest zgodny z zasadami funkcjonowania rynków finansowych UE. Zgodnie z kompleksowym zestawem przepisów dotyczących usług i działalności inwestycyjnej w celu promowania rynków finansowych, charakter realizowanych transakcji musi być: sprawiedliwy, przezroczysty, wydajny i zintegrowany.</p>	<p>Zasady funkcjonowania rynku EU ETS powodują, że transfery powstałe w efekcie przekształcenia EUA w instrumenty finansowe pogorszyły pozycję finansową przedsiębiorstw objętych systemem z uwagi na odpływ środków pieniężnych, które mogłyby być przeznaczone na inwestycje. Nastąpił dopływ środków do budżetów państw, funduszy celowych oraz instytucji finansowych, które stały się od 2018 pełnoprawnymi uczestnikami rynku EU ETS.</p>	<ul style="list-style-type: none"> • wyłączenie instytucji finansowych z UE ETS • wydłużenie cyklu rozliczeń • obowiązek dla państw członkowskich przeznaczania 100% dochodów ze sprzedaży uprawnień na transformację sektora energetycznego <p>W grze jest ograniczenie ETS tylko do emitentów i pozostawienie tylko instytucji finansowych działających w ich imieniu.</p>

CO NALEŻY ZROBIĆ – REKOMENDACJE

To, czego potrzebuje dziś sektor, to przejrzyste, trwałe warunki funkcjonowania, widziane w dłuższym horyzoncie czasowym – dostosowane do polityki UE, ale także solidnie umocowane w legislacji na poziomie krajowym. Potrzebny jest nam zatem swego rodzaju **legislacyjny system naczyń połączonych**, jednocześnie porządkujący obecny stan.

Logika wskazywałaby, by w pierwszej kolejności poddać analizie aktualny stan sektora, wskazać największe problemy, opracować cele i zasady, na jakich powinien opierać się opracowywany program transformacji. Jeżeli zaczniemy naprawiać system bez jego dokładnej weryfikacji, może się okazać, że istniejące wyzwania zostaną pogłębione w nieoczekiwanym kierunku. Na bazie zdobytych informacji należałoby przygotować odpowiednią strategię, która następnie stałaby się podstawą dla nowo wprowadzanych aktów prawnych, uwzględniających uwagi i opinie wszystkich interesariuszy i stanowiących kompleksowe odzwierciedlenie potrzeb tak przedsiębiorców, jak i obywateli.

Strategia dla sektora ciepłowniczego

to dokument absolutnie niezbędny, gdyż rola ciepłownictwa systemowego będzie znacząco rosła z punktu widzenia interesów odbiorcy i bezpieczeństwa energetycznego państwa. Strategia powinna być przede wszystkim dokumentem kompleksowym, rozciągniętym na cały sektor ciepłownictwa – z prostego powodu. Otóż ciepłownictwo to układ naczyń połączonych – wyjęcie czy pominięcie jednego elementu, powoduje natychmiast reakcję łańcuchową w innych jego obszarach. Stąd potrzeba kompleksowego spojrzenia na problemy produkcji ciepła systemowego, które uwzględni również nieuregulowaną część rynku – która jak wspomniano wcześniej, stanowi 58 proc. całego rynku.

Polityka Energetyczna Polski do 2040 w części VII poświęcona jest ciepłownictwu. W obecnie obowiązującym dokumencie określono następujące priorytety:

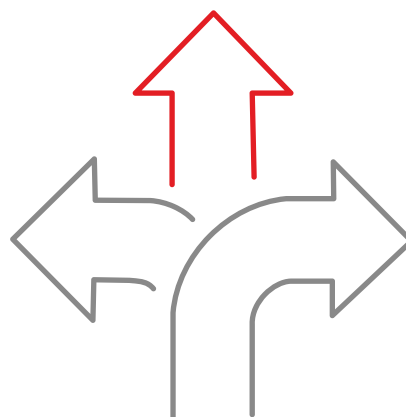
- Jako zasadniczy cel wskazano, aby w 2040 roku wszystkie potrzeby ciepłownicze gospodarstw domowych były pokrywane w sposób zero- lub niskoemisyjny.
- Do roku 2030 przyłączonych do sieci zostanie 1,5 mln nowych gospodarstw domowych.

- W 2030 roku co najmniej 85 proc. spośród systemów ciepłowniczych lub chłodniczych, w których moc zamówiona przekracza 5 MW, ma spełniać kryteria efektywnego energetycznie systemu ciepłowniczego.

Nowoczesne sieci ciepłownicze muszą spełniać status „efektywnego systemu ciepłowniczego”, więc ich potencjał jest bezpośrednio zależny od sposobu wytwarzania ciepła systemowego. Regulacje w tym zakresie wymagają od nowoczesnych systemów ciepłowniczych odpowiedniej jakości ciepła, generowanej dzięki technologii kogeneracji czy też wykorzystania ciepła z OZE lub ciepła odpadowego. Trzeba podkreślić, że obecnie procedowane w UE rozwiązania, dotyczące statusu „efektywnego systemu ciepłowniczego” są już bardziej ambitne niż obowiązujące obecnie.

Trzeba rozważyć i wprowadzić zmiany do ustawy regulującej sieci przesyłowe, która obejmuje swoim zakresem również sieci ciepłownicze. Istnieje problem rozwoju sieci ciepłowniczych wskutek postawy indywidualnych właścicieli nieruchomości wyrażających sprzeciw przy realizacji inwestycji (jest to również problem dla gazownictwa czy elektroenergetyki). Po drugie, istnieje kwestia potencjalnych odszkodowań dla właścicieli nieruchomości za zajęcie ich nieruchomości przez sieci ciepłownicze. Praktyka pokazuje, że często dochodzi do postępowań sądowych, a ich orzeczenia mogą prowadzić do utraty zaopatrzenia w ciepło dla wielu odbiorców. W związku z tym, konieczne jest uregulowanie tych kwestii i wprowadzenie mechanizmu ustawowego uwzględniającego w sposób sprawiedliwy interesy wszystkich.

Biorąc pod uwagę istotę i perspektywę sektora ciepłowniczego w Polsce, należy rozważyć decyzję o jego celowym wyodrębnieniu z ustawy „Prawo Energetyczne” i uregulowaniu w celowej ustawie. Ma to swoje uzasadnienie, zważając na wielkość, charakter i odrębność potrzeb sektora.



CIEPŁOWNICTWO JUTRA – A JAK SWÓJ SEKTOR WIDZĄ PRZEDSTAWICIELE BRANŻY?

Izba Gospodarcza Ciepłownictwo Polskie przeprowadziła warsztaty połączone z badaniami, których uczestnikami byli: przedstawiciele zarządów przedsiębiorstw koncesjonowanych branży ciepłowniczej ze wszystkich regionów Polski, przedstawiciele regulatora URE reprezentujący kierownictwo oddziałów regionalnych, otoczenie biznesu ciepła systemowego (dostawcy instalacji i rozwiązań technologicznych), przedstawiciele otoczenia biznesu, tj. samorząd, media.

Wyniki owych badań są jednoznaczne. Z punktu widzenia przedsiębiorstw ciepłowniczych priorytetami są:

Realizacja transformacji ciepłownictwa

czyli przede wszystkim dekarbonizacja przy zachowaniu konkurencyjności ciepła systemowego,

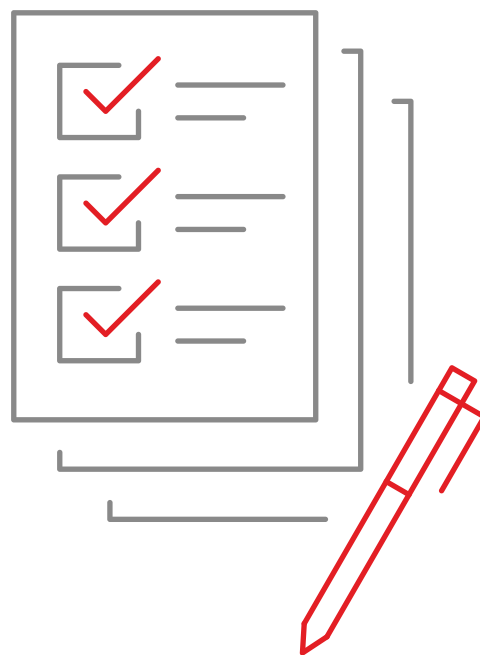
Poprawa kondycji ekonomicznej firm

bo bez spełnienia tego warunku nie będą możliwe inwestycje,

Stworzenie warunków dla zdrowej konkurencji na rynku ciepła

Bezpieczeństwo energetyczne,

co pokazuje, że choć przedsiębiorstwa ciepłownicze mają zróżnicowaną strukturę właścicielską, to jednak wszyscy zwracają uwagę na nadrzędne kwestie – istotne także z punktu widzenia racji stanu.



Natomiast cele zostały zdefiniowane w podobnym duchu:

Rentowność na poziomie dodatnim i bieżąca płynność powyżej 1,2

Konkurencyjna cena ciepła systemowego i wysoka jakość usług

Dywersyfikacja paliw i technologii z zachowaniem infrastruktury sieci ciepłowniczych

Co ciekawe, uczestnicy badania podkreślali, że dopiero dywersyfikacja paliw i technologii idąca w parze z lepszą kondycją finansową przedsiębiorstw ciepłowniczych, dadzą efekt w postaci zwiększonego bezpieczeństwa energetycznego.

PODSUMOWANIE I WNIOSKI

Transformacja sektora ciepłowniczego jest nieunikniona, ale jednocześnie oczekiwana przez zarządzających przedsiębiorstwami. Odbędzie się ona szybciej niż zakładano – to konsekwencje wojny (odcięcie od paliw kopalnych z Rosji) i ambitnej polityki UE (która nie tylko nie zwolniła, lecz wręcz przyspieszyła działania w konsekwencji wojny).

Aby ten proces się udał, niezbędne jest poprawienie kondycji finansowej sektora tak, by był on w stanie przeprowadzić i udźwignąć konieczne do wdrożenia zmiany.

Paradoksalnie, lepsza kondycja finansowa przedsiębiorstw ciepłowniczych to nie tylko większa efektywność, lecz także tańsze ciepło dla odbiorców, jak również dostęp do najnowocześniejszych technologii wytwarzania i przesyłania ciepła, i możliwość wykreowania nowych usług takich jak chłodzenie mieszkań czy biur latem.

Jeżeli sektor nie będzie rentowny, nie będzie w stanie sięgnąć po środki unijne. Konieczna staje się zatem modernizacja systemów, zważając na fakt, że mechanizmy finansowania – zarówno krajowe jak i unijne – wykluczają tych, którzy nie podejmą się trudu transformacji.

Konieczna jest zatem legislacyjna korekta regulacji, a także budowanie świadomości politycznej wokół sektora. Bez politycznej akceptacji i zrozumienia problemu zmiany będą miały charakter doraźny, a my potrzebujemy zmian systemowych o długoterminowym charakterze. Szczególnie, że kwestie bezpieczeństwa obywateli, w obliczu zewnętrznych zagrożeń, są jednymi z głównych priorytetów rządu.

Jakość ciepła dostarczanego do systemów ciepłowniczych jest dzisiaj kluczowym elementem determinującym przyszłość ciepłownictwa systemowego. Wynika to przede wszystkim z przyjętych kierunków transformacji obszaru zaopatrzenia w ciepło na poziomie UE, która w polityce klimatyczno-energetycznej wskazuje, iż jedynie „efektywne energetycznie systemy ciepłownicze” mają rację bytu w przyszłości.

Transformacja sektora ciepłowniczego wpisuje się w tę doktrynę i służy nie tylko ochronie społeczeństwa, lecz także rozwojowi gospodarstwa kraju. Warto pamiętać, że ciepło systemowe stanowi również jedno z najlepszych narzędzi do obniżenia niskiej emisji, która jest szczególnie groźna dla mieszkańców.

Stabilny plan dla rozwoju sektora będzie również czytelnym sygnałem dla przedsiębiorców, że sytuacja na polskim rynku ciepła jest pod kontrolą i mogą realizować długoterminowe plany biznesowe.

Ich podstawą powinna być przejrzysta legislacja, uwzględniająca kompleksowe i długofalowe spojrzenie na branżę, gdzie kluczową rolę powinien odgrywać dokument – Strategia dla Ciepłownictwa.

Istnieje pilna potrzeba uregulowania kwestii sieci przesyłowych, które stanowią kluczowy element infrastruktury ciepłowniczego. Przede wszystkim konieczne jest wypracowanie mechanizmu, który zapewni realizację inwestycji w porozumieniu z lokalną społecznością. Celem nadrzędnym w tym miejscu powinna być rozbudowa sieci, która zapewni dostarczenia odbiorcom ciepła systemowego. Podstawą takich działań powinno być efektywne planowanie energetyczne.

Jasne stanowienie prawa w kontekście sektora ciepłowniczego polega na wypracowaniu precyzyjnej strategii, a następnie ustaw, które uregulują funkcjonowanie branży. Dzięki temu możliwe będzie zapewnienie stabilności i bezpieczeństwa dostaw ciepła dla użytkowników, przy jednoczesnej sprawności funkcjonowania przedsiębiorstw ciepłowniczych.

Konsultowanie nowych przepisów z przedstawicielami samorządów gospodarczych jest niezwykle istotne. Samorząd gospodarczy reprezentujący sektor ciepłowniczy, jest ekspertem w swojej dziedzinie i ma wiedzę na temat konkretnych problemów, jakie mogą wynikać z wprowadzenia nowych przepisów. Konsultacje te pozwalają na osiągnięcie konsensusu i lepsze zrozumienie potrzeb i oczekiwań stron.

Finalnie, taka współpraca z samorządami gospodarczymi może przyczynić się do stworzenia bardziej przyjaznego dla biznesu środowiska, co jest kluczowe dla jego rozwoju oraz bezpieczeństwa energetycznego Polaków.

